



**GENERALNY INSPEKTOR
OCHRONY DANYCH
OSOBOWYCH**

dr Edyta Bielak-Jomaa

Warszawa, dnia 4 marca 2016 r.

DOLiS-033-23/16/KK

**Pan
Marcin Warchol
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Al. Ujazdowskie 11
00 - 950 Warszawa**

w odpowiedzi na pismo z dnia 29 lutego br. (data wpływu do Biura GIODO 1 marca) dot. **projektu ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym** (Druk sejmowy nr 189) uprzejmie informuję, iż **Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zgłosił uwagi** – z punktu widzenia przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2015 r. poz. 2135, z późn. zm., zwanej dalej ustawą) – **Sejmowi RP w dniu 4 lutego br.** Omawiane pismo przekazuję Panu Ministrowi w załączeniu wskazując, że przedstawione w nim kwestie w zasadniczej części pozostają aktualne.

Przede wszystkim powtórzyć należy, co wskazywali przedstawiciele Generalnego Inspektora na posiedzeniu podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu. Zasadniczą wątpliwość budzi tworzenie nowego rejestru karnego poza regulacją ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym (Dz. U. z 2015 r. poz. 1036 z późn. zm., dalej zwanej ustawą o KRK). Jednocześnie aspekt ten powinien zostać wzięty pod uwagę w dalszych pracach parlamentarnych. W opinii organu ds. ochrony danych osobowych powtórzenie przepisów ustawy o KRK w przypadku nowego rejestru nie będzie skuteczne. Jest to spowodowane faktem, iż **część rejestru dostępna publicznie będzie poza kontrolą administratora danych** (Ministra Sprawiedliwości). Nie będzie możliwości weryfikacji przetwarzania danych z rejestru publicznego przez podmioty prywatne i profesjonalne, które będą je wykorzystywać do swoich celów. Nie muszą one być zgodne z zamierzeniami projektodawcy w tym zakresie. Będzie to negatywnie

wpływało na prawa osób ujętych w rejestrze i może wiązać się z inicjowaniem przez nie przeciwko Ministrowi Sprawiedliwości zarówno cywilnych (odszkodowawczych) jak i administracyjnych postępowań. Z tych przyczyn członkowie podkomisji usunęli z projektu przepis umożliwiający przetwarzanie numeru PESEL w rejestrze publicznym. Jednakże tylko w pewnym stopniu może to zmniejszyć negatywne konsekwencje dla osób, których dane dotyczą i ich bliskich. Warto przypomnieć tutaj argument podnoszony w toku prac podkomisji, iż szeroki dostęp do rejestru może spowodować ograniczenie liczby zgłaszanych przestępstw przez poszkodowanych w obawie przed ich zidentyfikowaniem i napiętnowaniem przez społeczność lokalną oraz opinię publiczną.

Organ ds. ochrony danych osobowych zwraca uwagę, iż rejestr z dostępem ograniczonym mógłby stanowić część Krajowego Rejestru Karnego, jeżeli rzeczywiście istnieje potrzeba jego prowadzenia celem zapewniania bezpieczeństwa i informacji o osobach skazanych za szeroko pojęte przestępstwa przeciw małoletnim. Podobne rozwiązania były dopuszczane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka jedynie w ściśle określonych sytuacjach. Kwestię tę podnosił Rzecznik Praw Obywatelskich, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych oraz Biuro Analiz Sejmowych – przytaczając orzeczenie w sprawie *Gardel przeciw Francji*¹. Stanowisko Trybunału wyrażone w tym wyroku może być pomocne we wprowadzaniu zmian do projektu ustawy.

Należy także zwrócić projektodawcy uwagę, iż przeprowadzenie uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji publicznych ułatwiłoby znalezienie rozwiązań zgodnych z zasadami konstytucyjnymi, o których w swoich pismach informowali Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz Generalny Inspektor.

Obecnie prowadzone w Sejmie prace powinny brać pod uwagę zastrzeżenia konstytucyjne formułowane przez w/w podmioty zaangażowane. Uzasadnione wydaje się zweryfikowanie i przedstawienie przez projektodawcę Sejmowi wniosków nt. konstytucyjności rozwiązań dotyczących rejestru publicznego i możliwych negatywnych konsekwencji jego wprowadzenia dla obywateli oraz organów publicznych.

¹ Skarga nr 16428/05, wyrok z dnia 17.12.2009 r., <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-96457>